Działkowiec z
ROD i J. Słowackiego
W Zielonej Górze
Zenon Rożek

Trybunał Konstytucyjny
Rzeczypospolitej Polski
Warszawa

W imieniu swoim i działkowiczów naszego ogrodu zwracam się do Sędziów Trybunału Konstytucyjnego z protestem w sprawie, która niepokoi i bulwersuje setki tysięcy działkowiczów, ich rodziny oraz wielu sympatyków ogrodnictwa działkowego. Mam na myśli całkowicie bezpodstawne zaskarżenie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych do Trybunału Konstytucyjnego. Ogrodnictwo działkowe jest wartościowym hobby setek tysięcy ludzi. Dla nas działka jest wszystkim. Spokojnym miejscem wypoczynku, źródłem zdrowych owoców i warzyw będących, szczególnie dla osób ubogich ważnym wzbogaceniem diety. Dla osób chorych jest idealnym miejscem wypoczynku i regeneracji organizmu. Wielu działkowiczów nie stać na wyjazd do sanatorium lub na wakacje, dlatego funkcje „uzdrowiska" i miejsce wakacyjnego wypoczynku pełni działka.

Działkowcy tworzą zwartą i pracowitą społeczność. Wzajemnie sobie pomagają i cieszą się każdym dniem na działce. Ogrody działkowe to zielone płuca coraz bardziej zanieczyszczonych miast. Dzięki nim nie dusimy się w smogu i spalinach.

Ogrodnictwo działkowe to ponad stuletnia tradycja, którą należy się szczycić, a nie ją niszczyć. Tradycja, którą należy chronić dla przyszłych pokoleń. Tradycja, którą trzeba im przekazać.

Ludzie zarabiają mało, a ceny ciągle rosną. Ci, którzy mają działkę, starają się wykorzystać choć jej część, by wyhodować jak najwięcej warzyw i owoców. Dla wielu polskich rodzin owoce i warzywa z działki są wartościowym uzupełnieniem diety. Dzięki działce można odreagować stres i zapomnieć o troskach dnia codziennego. Przebywanie na niej znacznie poprawia stan zdrowia jej użytkowników. Przeciętne wynagrodzenie przynajmniej zdaniem GDS-u są wysokie. Tylko, czemu

ludziom żyje się coraz bardziej gorzej? Dlaczego Banki Żywności są coraz bardziej oblegane przez głodnych ludzi? Dlaczego MOPS-y mają coraz więcej podopiecznych? Skąd tyle biedy naokoło? Między innymi przez coraz częstsze podwyżki cen, za którymi nie idą stosowne podwyżki wynagrodzeń, rent i emerytur. Znacząco wzrosły ceny żywności, paliwa, leków i innych niezbędnych produktów. Wzrosły ceny gazu i prądu, a zapowiadane są kolejne. Tego GUS chyba nie policzył. Może zapomniał. Wysokość rent i emerytur jest żenująco niska, a waloryzacje są symboliczne. Wprost obraźliwe za te grosze nie da się żyć, więc niech chociaż działkowcy nie stracą swojego skromnego dobytku.

Niezadowolenie społeczne i tak jest już bardzo duże. Wiele lat temu Prezydent Lech Wałęsa obiecywał, że Polska będzie drugą Japonią. Niedawno Premier Donald Tusk obiecał, że Polska będzie drugą Irlandią. Jeżeli Polacy dalej będą tak traktowani będzie druga Grecją. Bardzo łatwo zniszczyć kruchą równowagę. Polakom naprawdę żyje się coraz gorzej. Oczywistym jest, że prośba unieważnienia ustawy o ROD, choćby w części zmierza do zniszczenia Polskiego Związku Działkowców i odebrania nam działek. Zmierza do skrzywdzenia kilkuset tysięcy działkowiczów i ich rodzin. Pod pozorem rzekomej niezgodnej z Konstytucją RP zaskarżono całą ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Czyżby Ci, którzy zaskarżyli ustawę o ROD zapomnieli, że Państwo to obywatele, Anie grupa deweloperów i bogaczy. Dlaczego ta „elita" ma zarabiać na naszej krzywdzie? Czy już zapomniano, jaka jest funkcja Konstytucji? Ma chronić obywateli przed niesprawiedliwością i przed łamaniem praw obywatelskich. Ma chronić przede wszystkim najsłabszych. W mocy sędziów Trybunału Konstytucyjnego jest powstrzymanie skrajnie szkodliwej społecznie inicjatywy ludzi, którzy doprowadzili do zaskarżenia ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Dlatego proszę o odrzucenie wniosku o unieważnienie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w całości.

Zielona Góra, dn. 14.06.2012 r.

Z poważaniem

Zenon Rożek